

Sygn. akt: I C 262/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Kukla
Protokolant:	Anna Guzik

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2016 r.

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko G. S. (1)

o zapłatę kwoty 1000 zł

I. zasądza od pozwanej G. S. (1) na rzecz powoda K. S. kwotę 1000 zł (jeden tysiąc złotych) z ustawowymi odsetkami płatnymi:

a) od kwoty 500 zł (pięćset złotych) od dnia 17 listopada 2014 do dnia zapłaty,

b) od kwoty 500 zł (pięćset złotych) od dnia 03 lutego 2015 do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanej G. S. (1) na rzecz powoda K. S. kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 262/15

Uzasadnienie wyroku z 25 stycznia 2016 r.

Powód K. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej G. S. (1), prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) kwoty 1000 zł z ustawowymi odsetkami od 17 listopada 2014 r., a także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swoich żądań powód podniósł, że 6 sierpnia 2014 r. zawarł z pozwaną umowę przedwstępną sprzedaży samochodu O. (...), który miał zostać sprowadzony z Niemiec. Ostateczny termin wykonania umowy ustalono na 16 sierpnia 2014 r. Przy podpisywaniu umowy przedwstępnej powód wręczył zadatek w wysokości 500 zł. 16 sierpnia 2014 r., w związku z niewykonaniem zobowiązania przez pozwanego, powód odstąpił od umowy i zażądał zwrotu zadatku.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwana przyznała, że 6 sierpnia 2014 r. została zawarta umowa sprzedaży samochodu O. (...), który miał zostać sprowadzony do komisju pozwanej 16 sierpnia 2014 r. Pozwana przyznała także, że powód wręczył

przy zawieraniu umowy 500 zł zadatku. Pozwana stwierdziła, że pozwany stawił się komisie pozwanej 16 sierpnia 2014 r. i oświadczył, że rezygnuje z zawartej umowy, albowiem nie otrzymał dotacji na prowadzenie działalności gospodarczej. Zadatek nie został zwrócony, ponieważ strona pozwana poniosła częściowe koszty sprowadzenia samochodu, albowiem zleciła innej osobie- Ł. J. (1) jego przywóz i samochód mógł zostać odebrany przez powoda 16.08.2014 r. w godzinach popołudniowych w komisie strony pozwanej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą G. (...). Powód zawarł z pozwaną umowę przedwstępną sprzedaży samochodu O. (...). Przy zawieraniu umowy powód wpłacił zadatek w wysokości 500 zł. Samochód miał zostać sprowadzony z Niemiec. Ostateczny termin odbioru został ustalony na 16 sierpnia 2014 r. W imieniu pozwanej czynności dokonywał jej mąż posiadający stosowne pełnomocnictwo- P. S. (1).

Dowód- okoliczność bezsporna, potwierdzona dołączoną wizytówką k. 5; potwierdzeniem pobrania zadatku za samochód k.13;

Zakup samochodu związany był z planowaną przez powoda działalnością gospodarczą. Miał on rozpocząć działalność gospodarczą świadcząc usługi przewozu taksówką. W związku z tym, została mu przyznana dotacja z urzędu pracy na zakup samochodu. 28 lipca 2014 r. przelano na jego konto 18 000 zł. Samochód miał być, według zapewnień P. S., dostarczony 8-9 sierpnia, potem 12 sierpnia, a jako ostateczny termin wyznaczono 16 sierpnia.

Dowód- saldo rachunku k. 54, umowa Nr (...) (...) –pierwsza strona k. 56; zeznanie świadka Z. S. k.42-45; zeznania powoda K. S. k.64-66

16 sierpnia (...). (sobota) przed południem powód przyjechał do komisji, aby odebrać samochód. W komisji pojawił się około godziny 11. P. S. stwierdził, że samochód będzie w przyszłym tygodniu, około wtorku- środy. Jednocześnie zażądał zapłaty całej kwoty za samochód. W związku z koniecznością szybkiego sfinalizowania transakcji i rozliczenia się z urzędem pracy powód wypowiedział umowę i zażądał zwrotu zadatku w wysokości 500 zł. Następnie, po południu, wysłał pisemne oświadczenie o odstąpieniu z żądaniem zwrotu zadatku. Powód kilkakrotnie był jeszcze w komisji i do środy następnego tygodnia samochodu nie było. Później powód nie sprawdzał, czy sprowadzono zamówiony samochód. Pozwana nie uznała roszczenia powoda. Komis, według ogłoszenia internetowego, jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 9-18.

Dowód- zeznanie świadka Z. S. k.42-45; zeznania powoda K. S. k.64-66; potwierdzenie nadania k.9; odstąpienie od umowy w formie pisemnej k.10; pismo do powoda, bez podpisu k.12; pismo powoda z 16 sierpnia 2014 r. k. 52; internetowy wydruk dotyczący komisji k. 53,; pismo powoda z 19.08.2014 r. k.55;

P. pismo z żądaniem zapłaty 500 zł wysłał 16 sierpnia 2014 r., a następne, z ostatecznym wezwaniem do zapłaty do dnia 16 listopada 2014 r., zostało wysłane 15 października 2014 r.

Dowód- potwierdzenie nadania k. 6; pismo do pozwanej k.7-8

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów. Zostały one sporządzone w przepisanej przez prawo formie, przez osoby do tego powołane, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności czy rzetelności.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda i jego matki- Z. S.. Ich zeznania są spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają np. obydwójce wskazują na to, że powód jeździł do komisji kilkakrotnie po oświadczeniu o odstąpieniu od umowy, aby zobaczyć czy samochód został przywieziony. Ponadto zeznania tych osób są potwierdzone zgromadzonymi w sprawie dokumentami (dołączona umowa, saldo rachunku bankowego, pisma kierowane do strony pozwanej).

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadków P. S. i Ł. J. oraz zeznania pozwanej G. S.. Skoro samochód miał być 16 sierpnia „do odbioru”, to niewiarygodne jest, aby dopiero wtedy był wieziony z Niemiec, ponadto przez pośrednika, którego nazwiska, ani bliższych danych P. S. nie podaje. Ponadto, według przedstawionej przez ww. wersji, samochód został sprowadzony, miał być do odbioru w K., a P. S. odwołał Ł. J. „z trasy” i kazał mu wracać bez samochodu. Gdyby tak było, to z pewnością pośrednik przywożący samochód domagałby się jego odebrania. Tymczasem świadek P. S. nie wspominał, aby musiał zapłacić za ten samochód.

Ponadto mało wiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego są twierdzenia świadków i pozwanej, że samochód jest fizycznie sprowadzany (jedzie po niego kierowca) w dniu będącym ostatnim dniem terminu w którym ma zostać odebrany przez osobę ten samochód zamawiającą; oczywistym jest, że taki samochód należy sprawdzić pod względem wad technicznych i prawnych a jadąc po niego w ostatni dzień terminu nie da się tego fizycznie wykonać.

Ponadto świadek P. S. stwierdził, że przyczyną wycofania się powoda było nie otrzymanie dotacji. Tymczasem umowa z Urzędem Pracy została podpisana przez powoda w lipcu 2014, a 28 lipca 2014 przelano powodowi pieniądze; umowa przedwstępna została zawarta, gdy pieniądze były już na koncie. Zatem twierdzenia świadka P. S. są całkowicie niewiarygodne. Z tych samych względów całkowicie niewiarygodne są zeznania pozwanej. Świadek Ł. J., słuchany 16 stycznia 2016 r. stwierdził, że w czerwcu 2015 r. zakończył działalność gospodarczą, a miesiąc po skończeniu tej działalności dostał zlecenie od P. S. na przywiezienie samochodu, tymczasem przedmiotowy spór rozpoczął się w sierpniu 2014 r. Trudno uznać, żeby świadek pomylił się (w styczniu 2016 r.), co do terminu zakończenia prowadzenia działalności gospodarczej (czerwiec 2014 r. czy 2015 r.). Okoliczność ta wskazuje na brak wiarygodności świadka.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie należy zauważyć, że na rzecz pozwanej czynności wykonywał P. S., który posiadał niezbędne pełnomocnictwa. Była to okoliczność, której pozwana nie kwestionowała, przyznał ją świadek P. S. (k.45), a Sąd w świetle wyników całej rozprawy uznał ten fakt za przyznany (por. art. 230 k.p.c.).

Zgodnie z art. 394 § 1 k.c. „W braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej.”, dlatego żądanie zapłaty dwukrotnej wartości wpłaconego zadatku jest uzasadnione. Umowa nie została wykonana w zakreślonym terminie, z wyłącznej winy strony pozwanej, dlatego powód mógł żądać zapłaty podwójnej wysokości zadatku.

Zasądzając odsetki Sąd kierował się treścią art. 455 k.c., zgodnie z którym w przypadku zobowiązań bezterminowych (do których zalicza się zobowiązanie do zwrotu zadatku) dłużnik popada w zwłokę po wezwaniu go do spełnienia świadczenia przez wierzyciela. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W początkowym pismach powód wzywał pozwaną do zapłaty 500 zł wyznaczając jej odpowiedni termin. Pisząc kolejne pisma powód przesunął ten termin, zatem Sąd uznał, że dopiero od ostatecznego wezwania (wyznaczającego termin spełnienia świadczenia na 16 listopada 2014 r.) strona pozwana pozostawała w zwłoce.

Zgodnie z art. 77 § 2 k.c. „Jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem.” Powód wystosował pierwsze pismo jeszcze 16 sierpnia 2014 r., zatem wymagania co do formy zostały przez niego dochowane.

Ostateczne wezwanie do zapłaty zostało wysłane 15 października 2014 r. Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. „Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.” Powód wysłał pismo 15 października, dysponuje on jedynie dowodem nadania, nie wiadomo kiedy pismo

zostało doręczone. W ocenie Sądu termin miesięczny (biorąc pod uwagę czas doręczania przesyłek) jest terminem, w którym z pewnością strona pozwana otrzymała pismo i mogła się z nim zapoznać. Jednocześnie strona pozwana nie kwestionowała, że otrzymała to pismo, ani terminu jego otrzymania, dlatego, w świetle wyników całej rozprawy, Sąd uznał ten fakt za przyznany. (por. art. 230 k.p.c.).

Powód zażądał zapłaty dwukrotności zadatku dopiero w pozwie. Żądanie to dotarło do pozwanego wraz z nakazem zapłaty 3 lutego 2015 r. Dlatego odsetki od 500 zł zostały zasądzone od 3 lutego 2015 r.

W związku z powyższym sąd orzekł jak w punktach I-II wyroku na podstawie wskazanych wyżej przepisów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę, zatem powinien zwrócić powodowi koszty procesu. Jedynym kosztem poniesionym przez powoda była opłata w wysokości 30 zł (k.2).

ZARZĄDZENIE

1. Wyrok z uzasadnieniem doręczyć adw. Ł. M..
2. K.. 14 dni.